

Sygn. akt I A Ca 62/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jadwiga Chojnowska
Sędziowie	:	SA Elżbieta Borowska (spr.) SA Magdalena Pankowicz
Protokolant	:	Iwona Aldona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **H. H. i R. H.**

przeciwko (...) **S.A. w G. Oddziałowi w O.**

o zapłatę i przywrócenie stanu zgodnego z prawem

na skutek apelacji **powodów**

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 28 października 2013 r. sygn. akt I C 553/10

I. oddala apelację;

II. zasądza od powodów na rzecz pozwanej kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.

UZASADNIENIE

H. H. i R. H. w pozwie skierowanym przeciwko (...) S.A. w G. Oddział w O. domagali się zasądzenia kwoty 120.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 listopada 2009 r. oraz nakazania usunięcia urządzeń elektroenergetycznych umiejscowionych na ich nieruchomości. Po zmodyfikowaniu powództwa wnieśli o przysunięcie linii energetycznej. Podali, że są właścicielami nieruchomości składającej się z działek nr (...), położonej w obrębie ewidencyjnym B.–K. o łącznej powierzchni 1,4100 ha, dla której Sąd Rejonowy w Biskupcu prowadzi księgę wieczystą KW (...). W latach 1980-1989 prowadzili na niej produkcję ogrodniczą, którą zamierzali rozszerzyć o nowe uprawy oraz zainwestować w staw hodowlany. W 1989 r. na tych gruntach umieszczono urządzenia elektroenergetyczne w postaci sześciu słupów oraz linię napowietrzną SN 15 kV, wskutek czego zmuszeni zostali zaprzestać prowadzenia dotychczasowej

działalności, a ostatecznie wyjechać do Niemiec, gdzie osiedlili się na stałe. Dodali, że proponowane przez pozwaną wynagrodzenie za ustanowienie służebności przesyłu (jednorazowo - 3.800 zł) jest niewspółmierne do korzyści, jakie mogliby osiągnąć z prowadzonej działalności ogrodniczej (1.000 zł miesięcznie). Wskazali, że dochodzona pozwem kwota stanowi wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z gruntu za okres 10 lat (10 x 12 x 1000 zł), odszkodowanie z tytułu utraty wartości działki, utracone dochody w związku z niemożnością prowadzenia gospodarstwa rolnego. Jako podstawę prawną roszczenia art. 230 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c.

(...) S.A. w G. Oddział w O. wniosła o oddalenie powództwa. Podniosła zarzut przedawnienia roszczenia pieniężnego, wskazując że z uzasadnienia pozwu nie można wywieść jednoznacznie z jakiej podstawy faktycznej i prawnej powodowie wywodzą roszczenie, a nadto za jaki okres i w jakiej wysokości do zgłoszonych roszczeń. Podała, że linia średniego napięcia została wybudowana w 1973 r. w celu zasilenia w energię elektryczną miejscowości B. w oparciu o decyzję wywłaszczeniową wydaną przez Naczelnika Gminy B. z dnia 25 stycznia 1973 r. D. stanowiąca odgałęzienie w kierunku stacji transformatorowej (...) została wybudowana w 1989 r. na nieruchomości powodów celem wypełnienia obowiązku ustawowego dostarczania energii elektrycznej na potrzeby miasta w oparciu o ustawę z dnia 6 lipca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli (tj. Dz. U. z 1954r. Nr 32 poz. 135). Wskazała ponadto, że uwzględnienie żądania powodów w zakresie usunięcia urządzeń jak i ich przesunięcie byłoby sprzeczne z art. 5 k.c. poprzez naruszenie interesu publicznego na rzecz jednostki.

Wyrokiem z dnia 28 października 2013 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie zasądził od pozwanej na rzecz powodów solidarnie kwotę 4.204 zł z ustawowymi odsetkami od 30 stycznia 2010 r.; oddalił powództwo w pozostałym zakresie; zasądził od powodów solidarnie na rzecz pozwanej kwotę 5.426 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa od powodów solidarnie kwotę 4.567,83 zł, a od pozwanej kwotę 160,77 zł tytułem reszty nieuiszczonych wydatków w sprawie.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Umową sprzedaży z dnia 4 sierpnia 1982 r. H. H. i R. H. nabyli własność nieruchomości rolnej składającej się z działek gruntu Nr:(...)o powierzchni 1,4100 ha, położoną w miejscowości B. K. gmina B..

Z wypisu z planu zagospodarowania przestrzennego miasta B. zatwierdzonego Uchwałą Nr (...)Rady Miejskiej w B. z dnia 15 czerwca 2005 r. wynika, że działki gruntu o numerach ewidencyjnych (...) położone w obrębie B. K. są przeznaczone na tereny zieleni podmiejskiej w formie zieleni naturalnej lub użytków zielonych. Z kolei z wypisu z rejestru gruntów z dnia 16 lipca 2010 r. wynika, że w/w działki to grunty orne i łąki trwałe.

Na nieruchomości tej powodowie od 1982 r. do 1989 r. powodowie prowadzili gospodarstwo ogrodnicze, na którym uprawiali między innymi pomidory. W 1989 r. lub 1990 r. powodowie wyjechali do Niemiec i tam pozostali.

H. H. w latach osiemdziesiątych był członkiem (...)w O. Oddział w B..

Na podstawie wniosku z dnia 29 grudnia 1972 r. o uzyskanie ograniczonych praw rzeczowych w związku z budową linii SN 15 kV od stacji transformatorowej (...) do stacji transformatorowej (...) w B. i wcześniejszej decyzji o zatwierdzeniu planu realizacyjnego przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w B. z dnia 12 grudnia 1972 r., Zakład (...) w O. uzyskał od Naczelnika Gminy B. w dniu 25 stycznia 1973 r. decyzję nr (...) zezwalającą na budowę w/w linii SN 15 kV na nieruchomościach stanowiących własność lub będących w użytkowaniu osób i instytucji.

W 1989 r. na działkach nr (...) posadowiono trzy słupy elektroenergetyczne; jeden pojedynczy, jeden rozkraczny potrójny i jeden rozkraczny podwójny (słup (...), słup (...), z podporą i (...) z odłącznikami (...)), na których zawieszona linia średniego napięcia 15KV relacji (...). Zajęta przez nie powierzchnia trwale wyłączona z korzystania wynosi 30,01 m⁽²⁾. Na gruncie tym można prowadzić gospodarkę rolną lub ogrodniczą włącznie z możliwością posadowienia pod linią SN szklarni lub namiotu ogrodniczego. Ewentualnym ograniczeniem jest wysokość obiektu, która nie może być wyższa niż 3 m.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powodów dotyczące zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwaną z gruntów, jest co do zasady usprawiedliwione. Wskazał, że pozwana nie wykazała w żaden sposób, aby ona czy też jej poprzednik prawny (...) w O. był uprawniony do korzystania z nieruchomości powodów na podstawie stosownej decyzji administracyjnej. Właścicielowi zaś służy na zasadzie wyłączności prawo do posiadania, używania, pobierania pożytków i innych przychodów, przetwarzania, zużywania albo zmieniania rzeczy.

W celu ustalenia, w jakim stopniu fakt posadowienie urządzeń pozwanej zmieniło możliwość użytkowania gruntów przez powodów, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych z zakresu elektroenergetyki J. K. oraz z zakresu szacowania nieruchomości T. W..

Wynikało z nich, że obszar powierzchni gruntów zajęty pod urządzenia jest stosunkowo niewielki, a nadto nadal istnieje na nim możliwość dalszej produkcji ogrodniczej. Biegły z zakresu elektroenergetyki wyliczył ten obszar na 30,01 m², wskazując że przebiegająca linia średniego napięcia nie ma żadnego negatywnego wpływu na ewentualne uprawy. Z kolei biegła z zakresu wyceny nieruchomości wskazała na możliwość usytuowania 5 tuneli ogrodniczych o wysokości nie przekraczającej 4 m (tunele które powodowie wzniesli w czasie prowadzenia przez nich działalności ogrodniczej miały 3,5 m). Mając na uwadze treść tych opinii, Sąd I instancji uznał, że skoro ograniczenie korzystania z nieruchomości dotyczyło 30,01 m², to wynagrodzenie za bezumowne korzystanie przez pozwaną z tej części nieruchomości powodów, przez okres 10 lat wstecz licząc od dnia 30 stycznia 2010 r., powinno wynosić 4.204 zł (art. 225 k.c. w zw. z art. 230 k.c.).

Sąd nie uwzględnił wniosku powodów o dopuszczenie dowodów z opinii innego biegłego z zakresu energetyki w osobach pracowników naukowych (...). Wskazał, że samo przekonanie powodów o nieprawidłowym wyliczeniu przez biegłego wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwaną z gruntów zajętych pod urządzenia elektroenergetyczne, nie uzasadnia przeprowadzania dowodu z kolejnych biegłych.

O odsetkach za opóźnienie orzekł stosownie do treści art. 481 § 1 k.c. Podał przy tym, że powodowie nie wykazali aby wzywali pozwaną do uiszczenia wynagrodzenia sformułowanego kwotowo wcześniej niż pismem z dnia 18 stycznia 2010 r. W tej zaś sytuacji żądanie zapłaty od dnia 6 listopada 2009 r. było niezasadne.

Za niezasadne uznał też roszczenie powodów z tytułu utraconych korzyści, których rzekomo nie osiągnęli na skutek posadowienia przez pozwaną na ich gruntach swoich urządzeń. Wskazał, że z zeznań świadków T. M. i T. C. nie wynikało, jakoby wyjazd powodów z kraju w 1989 r. był związany z posadowieniem na ich działce linii energetycznej.

Niezależnie od powyższego zwrócił uwagę, że z pisma (...) w O. z dnia 20 kwietnia 1995 r. wynika, że powodowie co najmniej od października 1992 r. prowadzili negocjacje w przedmiocie odszkodowania za częściowe ograniczenie ich praw rzeczowych. Już wówczas wiedzieli o osobie sprawcy szkody, co w ocenie Sądu I instancji prowadziło do uwzględnienia zarzutu przedawnienia podniesionego przez pozwaną (art. 118 k.c.).

Za niezasadne uznał też żądanie pozwu zmierzające do usunięcia urządzeń pozwanej z nieruchomości powodów, zmodyfikowane następnie na przesunięcie ich w granicach działek nr (...) (art. 222 § 2 k.c.). Wskazał, że wprawdzie prawo własności jest prawem bezwzględny, ale nie absolutny i ustawodawca ze względu na interes ogółu społeczeństwa i ochronę dobra publicznego wprowadził ograniczenia uprawnień właścicielskich. Zaznaczył, że pozwana spółka zobowiązana jest do utrzymania tych linii elektroenergetycznych choćby po to aby wywiązać się z umów zawartych z odbiorcami, a zatem ich całkowite usunięcie jest niemożliwe, zaś przesunięcie wiązałoby się to nie tylko ze znacznymi kosztami, ale również z niedogodnościami w dostawie prądu wielu mieszkańców. Dlatego też Sąd oddalił omawiane roszczenie jako naruszające art. 5 k.c.

O kosztach procesu orzekł zgodnie z art.100 k.p.c. oraz art. 113 ust 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od tego wyroku wnieśli powodowie, którzy zarzucili Sądowi I instancji:

- 1) nierozpoznanie istoty sprawy w przedmiocie przeniesienia linii energetycznej z ich działki na miejsce poprzednie oraz w przedmiocie utraconych przez nich korzyści z powodu degradacji gruntu i zniweczenia dotychczasowego przeznaczenia działki przez zainstalowanie linii, a przez to uniemożliwienie prowadzenia upraw ogrodnich,
- 2) naruszenie art. 217 § 3 k.p.c. przez oddalenie wniosku o dopuszczenie biegłego z zakresu elektroenergetyki w celu ustalenia możliwości przeniesienia linii na poprzednie miejsce oraz biegłego z zakresu ogrodnictwa na okoliczność wyliczenia utraconych korzyści wskutek zainstalowania linii napowietrznej na ich działce,
- 3) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i bezpodstawne przyjęcie, że opinie biegłych: K. i W. są wyczerpujące, a ich treść jest logiczna, pomimo zgłoszenia szeregu zastrzeżeń do tych opinii,
- 4) naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. przez nie wskazanie w uzasadnieniu przyczyn, dla których nie mogą być przesunięte słupy z ich działki,
- 5) naruszenie art. 118 k.c. przez błędne przyjęcie, że roszczenie o odszkodowanie z tytułu utraconych korzyści przedawniło się 20 kwietnia 2005 r.,
- 6) naruszenie art. 224 § 2 k.c. w zw. z art. 225 k.c. przez posłużenie się błędnymi wyliczeniami należnego im wynagrodzenia dokonanyymi przez biegłą W..

Wnosili o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powodów jest nieuzasadniona.

Ustalenia faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy poczynione przez Sąd Okręgowy są prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. Na aprobatę zasługują też wyprowadzone na ich podstawie wnioski i ocena prawna, zarówno co do postaw prawnych należnego odszkodowania, jego zakresu, sposobu wyliczenia jego wysokości, a także braku podstaw do usunięcia (przesunięcia) linii energetycznej z nieruchomości powodów.

Ustosunkowując się zaś do podniesionej w apelacji zarzutów, na wstępie należało odnieść się do najdalej idącego, tj. dotyczącego nierozpoznania istoty sprawy. W związku z tym wskazać należy, że granice procesu cywilnego określa strona powodowa poddając pod osąd określone fakty, z których wywodzi skutki prawne oraz jej przeciwnik procesowy, zwalczając zaistnienie tych okoliczności lub przedstawiając zdarzenia niwelujące konsekwencje udowodnionych przez powoda faktów. W doktrynie i orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego (zob. w szczególności wyrok SN z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22; wyrok SN z dnia 14 maja 2002 r., V CKN 357/00, Lex, nr 55513). Z treści ostatecznego stanowiska procesowego wyrażonego przez powodów wynikało, że domagają się oni przesunięcia z ich działki słupów energetycznych (art. 222 § 2 k.c.), zaś dochodzonej pozwem kwoty domagali się z tytułu odszkodowania i wynagrodzenia bezumownego korzystania z ich nieruchomości przez pozwaną (art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 1 k.c.). Sąd Okręgowy odniósł się do tak sformułowanych roszczeń i w uzasadnieniu wyroku wskazał, m.in. że ingerencja w przebieg linii energetycznej jest niemożliwa z uwagi na koszt takiego przedsięwzięcia, jak również uciążliwości jakie wywołałoby to dla odbiorców energii elektrycznej. Uzasadnił też z jakich przyczyn uznał roszczenie o odszkodowanie za bezzasadne (przedawnienie). Pisemne motywy wyroku odzwierciedlają i ujawniają w dostatecznym stopniu tok procesu myślowego i decyzyjnego Sądu, którego wynikiem jest treść zaskarżonego wyroku i pozwalają na kontrolę tego procesu przez Sąd Apelacyjny. Niewątpliwie więc - wbrew twierdzeniom apelujących- rozpoznał i orzekł merytorycznie o całości dochodzonych przez powodów roszczeń.

Nie są uzasadnione zarzuty dotyczące oparcia ustaleń co do wysokości wynagrodzenia na treści opinii biegłych sądowych J. K. (k. 147-158) oraz T. W. (k. 342-360).

W ocenie Sądu Apelacyjnego biegły J. K. prawidłowo zastosował przepisy rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 6 lutego 2003 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy podczas wykonywania robót budowlanych przy wyliczaniu powierzchni nieruchomości powodów zajętych przez urządzenia pozwanej. Stwierdzić przy tym należy, że decydujące znaczenie w tym względzie ma stopień ingerencji pozwanej w treść prawa powodów do nieruchomości, trwałość posadowionych urządzeń, zamierzenia inwestycyjne powodów oraz plan zagospodarowania przestrzennego. Trafnie biegły zwrócił uwagę, że obecnie powodowie nie mają bliżej sprecyzowanych planów co do zagospodarowania przedmiotowych nieruchomości i słusznie przyjął, że urządzenia pozwanej ograniczają prowadzenie wcześniejszej działalności (rolno- ogrodniczej). W piśmie z dnia 5 września 2011 r. (k.141) powodowie oświadczyli, iż z uwagi na wiek nie planują rozpoczęcia na działkach działalności gospodarczej i zamierzają je zbyć po usunięciu słupów. W oparciu o to Sąd Okręgowy był uprawniony uznać, iż na nieruchomości powodów, z uwagi na istniejące linie energetyczne, nie może być realizowany najbardziej racjonalny jej cel jedynie na powierzchni 30,01 m². Z kolei pozwani także na obecnym etapie postępowania nie wykazali, że niemożność zagospodarowania tej nieruchomości zgodnie z jej przeznaczeniem obejmuje większy obszar.

Odnosząc się zaś do wysokości przyznanego powodom wynagrodzenia, wskazać należy, że przepisy o ochronie własności nie określają wysokości wspomnianego wynagrodzenia. Według stanowiska piśmiennictwa, jak i orzecznictwa Sądu Najwyższego, o wysokości należnego właścicielowi wynagrodzenia decydują stawki rynkowe za korzystanie z danego rodzaju rzeczy w określonych warunkach i czas posiadania rzeczy przez adresata roszczenia (por. w szczególności wyrok z dnia 25 maja 1975 r. II CR 208/75 nie publ., uchwałę składu 7 sędziów z dnia 10 lipca 1984 r. III CZP 20/84 OSNCP 1984, z. 12, poz. 209, czy uzasadnienie uchwały z dnia 7 stycznia 1998 r. III CZP 62/97 OSNC 1998, z. 6, poz. 91). Jak to podkreślił Sąd Najwyższy w ostatniej z powołanych uchwał wynagrodzenie to jest należnością jednorazową za cały okres korzystania z rzeczy przez posiadacza bez tytułu prawnego.

Wobec sporu stron, co do wysokości wynagrodzenia, adekwatnym dowodem do wykazania tej wielkości były opinie biegłych, jako że zarówno ustalenie obszaru zajętego pod urządzenia przesyłowe pozwanej, jak i ustalenie rynkowej stawki czynszu najmu albo dzierżawy wymaga wiedzy specjalnej w rozumieniu art. 278 k.p.c. W tym też celu Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu elektroenergetyki oraz z zakresu szacowania nieruchomości. Obie te opinie pozytywnie spełniają kryteria, których mowa w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98 (OSNC 2001/4/64). Należy przy tym mieć na uwadze stanowisko tego Sądu wyrażone w wyroku z dnia 7 kwietnia 2005 r., II CK 572/04 (zbiór Lex nr 151656), iż specyfika tego dowodu wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie tylko do zgodności z zasadami doświadczenia życiowego, wiedzy powszechnej oraz logicznego myślenia. Analizowane opinie dawały podstawy do końcowych wniosków zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku odnośnie wynagrodzenia należnego powodom od pozwanej za bezumowne korzystanie z ich nieruchomości przez okres 10 lat wstecz licząc od dnia 30 stycznia 2010 r.

Zwrócić przy tym należy, że powszechnie przyjmuje się, że stawki wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez przedsiębiorstwa energetyczne z gruntów nie mogą odpowiadać tradycyjnym stawkom czynszu najmu czy też dzierżawy nieruchomości. Faktyczne władztwo podmiotów eksploatujących urządzenia przesyłowe nie prowadzi bowiem, jak w innym rodzaju stosunkach prawnych, do całkowitego pozbawienia właściciela możliwości korzystania z rzeczy, lecz odpowiada władztwu wynikającemu ze służebności gruntowej. Wbrew stanowisku skarżących, nie było zatem podstaw, aby przy ustalaniu wysokości wynagrodzenia za korzystanie z 1 m² powierzchni gruntu oprzeć się na innych danych niż to przyjęła biegła T. W..

W orzecznictwie przyjmuje się jednolicie, że przy ustalaniu wynagrodzenia za korzystanie z gruntu w zakresie odpowiadającym treści służebności muszą zawodzić kryteria ustalania wysokości wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości oparte wyłącznie na układzie odpowiednich cen rynkowych właściwych dla najmu lub dzierżawy

gruntu, które są adekwatne w sytuacjach, kiedy wynajmujący lub wydzierżawiający zostają zupełnie pozbawieni fizycznego władztwa nad rzeczą. W ramach obiektywnych kryteriów można natomiast zastosować odpowiednie ceny rynkowe za korzystanie z nieruchomości w zakresie służebności, których wysokość powinna uwzględniać stopień ingerencji w treść prawa własności. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 444/09, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2005 r., III CZP 29/05). W opinii biegłej W. kryteria te zostały prawidłowo uwzględnione. Wzięła ona pod uwagę aktualny dla czasu objętego powództwem stan ewidencyjny nieruchomości oraz przyjęła stawki wynagrodzenia zbliżone do ustalanych w tego rodzaju relacjach prawnych. Zauważyć jedynie należy, iż biegła przyjęła korzystny dla powodów współczynnik współkorzystania – 1, czyli taki jakby pozwana w sposób wyłączny korzystała z gruntu zajętego pod linię energetyczną.

Analizowane opinie biegłych dawały więc podstawy do końcowych wniosków zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji nie miał obowiązku przeprowadzenia dowodu z opinii kolejnego biegłego, ponieważ do dowodu z opinii biegłego nie mogą mieć zastosowanie wszystkie zasady prowadzenia dowodów, a w szczególności art. 217 § 1 k.p.c. W odmiennym bowiem przypadku zobligowany byłby do przeprowadzenia dowodów z wszelkich możliwych biegłych, by się upewnić, czy niektórzy z nich nie byłiby takiego zdania jak strona (Kodeks postępowania cywilnego - komentarz, Wyd. Prawnicze, W-wa 2006, tom I, str. 286).

Wbrew zarzutowi apelacji Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął też, iż roszczenie o odszkodowanie z tytułu utraconych korzyści uległo przedawnieniu. Powodowie już w 1992 r. prowadzili negocjacje z inwestorem linii energetycznej dotyczące odszkodowania z tytułu ograniczenia ich prawa własności, lecz nie zaakceptowali warunków proponowanej ugody (pismo k.102). Mieli więc wiedzę co do podmiotu odpowiedzialnego za naruszenie. Ich roszczenie odszkodowawcze jak trafnie ocenił to Sąd Okręgowy uległo przedawnieniu.

Jeśli idzie o żądanie dotyczące naprawienia szkody z powodu obniżenia wartości nieruchomości, to zgodnie ze stanowiskiem judykatury właścicielowi nieruchomości nie przysługuje wobec nieuprawnionego posiadacza służebności przesyłu roszczenie o naprawienie szkody z powodu obniżenia jej wartości, związanego z normalnym korzystaniem z nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści takiej służebności (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2011 r., III CZP 43/11, OSNC 2012/2/18, LEX nr 898222, www.sn.pl, Biul.SN 2011/9/6-7

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie było także podstaw do uwzględnienia roszczenia o przesunięcie linii energetycznej.

Wskazać trzeba, że jedyną możliwością oddalenia powództwa o usunięcie urządzeń przesyłowych z nieruchomości jest art. 5 k.c., który wymaga wykazania, że dochodzone roszczenie negatoryjne stanowi nadużycia prawa. Taki też zarzut zgłosiła strona pozwana w piśmie procesowym z dnia 4 marca 2013 r. (k. 303 – 304).

Zaznaczyć również trzeba, że zarówno w piśmiennictwie jak i judykaturze przyjmuje się, że w przypadku powództwa negatoryjnego przesłanki zastosowania art. 5 k.c. należy ocenić bardziej liberalnie niż w stosunku do powództwa windykacyjnego, w przypadku którego jedynym "ustępstwem" na rzecz posiadającego niewłaściciela może być tylko zastosowanie w trybie art. 320 k.p.c. czasowej karencji na wydanie nieruchomości (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 6 stycznia 2005 r. III CK 129/04). Liberalne podejście do stosowania tego przepisu uzasadnione jest zwłaszcza, gdy kanwą procesu negatoryjnego są zaszłości sprzed wielu lat, na które strony procesu nie miały żadnego wpływu, lub wpływ ten był znikomy, co wynikało z poprzednio obowiązujących realiów ustrojowych. Oczywiście występujące w poprzednich latach zaniedbania w kwestiach własnościowych nie mogą stanowić wystarczającej podstawy do zastosowania w jakiegokolwiek sprawie art. 5 k.c. Zważyć jednak należy, iż sporne urządzenia mają kluczowe znaczenie dla (...) i jego okolic. W takiej zaś sytuacji strony, mając na uwadze szeroko rozumiany interes publiczny, winny nawiązać w dobrej wierze rokowania w sprawie prawnego uregulowania wzajemnych praw i obowiązków. Jak bowiem stwierdził to Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 września 2006 r. (II CSK 112/06 Monitor Prawniczy 19/2006), właściciele gruntów, na których znajdują się urządzenia przesyłowe muszą się liczyć z możliwością ustanowienia służebności gruntowej na rzecz przedsiębiorstwa, oczywiście za odpowiednim wynagrodzeniem, ustalonym według kryteriów wskazanych przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 17 czerwca 2005 r. (III CZP 29/05 OSNC 2006/4/64). Istotne jest także, że powodowie jako właściciele nieruchomości jedynie w niewielkim zakresie

zostali ograniczeni w wykonywaniu swego prawa, które – jak słusznie już zauważył Sąd Okręgowy - nie jest jednak prawem absolutnym, tzn. takim, które nie może być w żaden sposób ograniczone. Ponadto Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 lipca 2007 r. (V CSK 120/07) wypowiedział ogólny pogląd, że nie można powoływać się ograniczenie korzystania z nieruchomości, gdy istnieje możliwość zrealizowania inwestycji z zachowaniem stref ochronnych. W innym orzeczeniu Sąd Najwyższy (wyrok z dnia 17 czerwca 2005 r. LEX 277065) wskazał, że roszczenie z art. 222 § 2 k.c. może stanowić nadużycia prawa, gdy właścicielowi przysługują inne uprawnienia wobec posiadacza, które są dla niego mniej dotkliwe, a jednocześnie nie naruszają w danym stanie stosunków interesów właściciela. Zaznaczyć też należy, że wprawdzie w okolicznościach niniejszej sprawy istnieje teoretyczna możliwość przeniesienia urządzeń przesyłowych, ale bezspornie wiązało to z koniecznością uzyskanie wielu zezwoleń, znacznymi kosztami, jak również mogłoby doprowadzić do pozbawienia, na pewien okres czasu, wielu odbiorców (w tym przedsiębiorców) dostępu do energii elektrycznej. Tym samym zmuszeni zostaliby oni do znoszenia ograniczeń z tym związanych, co z kolei musi być uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, zwłaszcza że powodowie co do zasady mają możliwość dalszego wykorzystania z działki zgodnie z jej przeznaczeniem. Podkreślić też należy, iż powodowie nie wskazali przyczyn, dla których żądają przesunięcia linii energetycznej do granic działki (...). Linia ta w pierwotnym kształcie, kiedy została wybudowana legalnie, przebiegała przez nieruchomość powodów - działkę nr (...). Powodowie nie podnosili, iż działki te były odmiennie wykorzystywane, a zatem iż ma znaczenie dla prawidłowego korzystania przez nich z nieruchomości, pierwotne usytuowanie linii energetycznej. Istniejący między stronami konflikt można natomiast rozwiązać przez ustanowienie, oczywiście za wynagrodzeniem, służebności przesyłu, która uregulowałaby prawa strony pozwanej do korzystania z określonej części nieruchomości należącej do powodów. Pozwana takie negocjacje podjęła, lecz zakończyły się one niepowodzeniem, z uwagi na niezaakceptowanie proponowanej stawki wynagrodzenia przez powodów.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia zarzutów apelacji, Sąd Apelacyjny oddalił ją, o czym orzekł na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu w instancji odwoławczej postanowiono zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 108 §1 k.p.c. oraz § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. - Dz. U. z 2013, poz. 490).